

STALINKA

OLEŚ ULIANENKO



Poznańskie Towarzystwo
im. Iwana Franki
POZNANSKIE TOWARZYSTWO
IM. IWANA FRANKO

STALINKA

Oleś Ulianenko

POWIEŚĆ

Przekład

Anna Korzeniowska-Bihun

Tytuł

Stalinka

Autor

Oleś Ulianenko

Wydawnictwo

Poznańskie Towarzystwo im. Iwana Franki

Przekład

Anna Korzeniowska-Bihun

Redakcja

Marzena Dobosz

Korekta

Elżbieta Morawska

Projekt okładki

Łukasz Kowalski

Copyright by Oleś Ulianenko

Copyright by Poznańskie Towarzystwo im. Iwana Franko

Copyright by Anna Korzeniowska-Bihun

ISBN: 978-83-967959-2-2

Poznań 2023

Część pierwsza

Łopata pierwszy zobaczył niemrawe promienie słońca przeciskające się przez niewielki otwór. Ciężko dyszał, próbował stanąć w rozkroku. Niczym lunatyk ciskał się między wilgotnymi ścianami ogromnego kanału. Na górze panowała martwa cisza. Zamuczał jak cielę, energicznie rozłożył ramiona. Ze skamieniałych ust wydobył okrzyk: „Ech!”. I to wyrwane z ciemności „ech” zlało się z pluskiem wody. Łopata wytarł ślinę z podbródka, wymamrotał coś poprzez przegniłe pieńki pożółkłych zębów, znów podrapał się spierzchniętymi palcami po brodzie. Jęknął, potknąwszy się o metalową rurę, i zwałił się w kałużę brunatnej mazi. Lord nie wyhamował i wpadł na pochylone, przygarbione plecy Łopaty.

Miasto było niczym ogromna odwrócona muszla osłonięta spłowiałym wieczornym płótnem nieba. Po bruku zastukały kroki. Jakby rozsypywały się ziarenka grochu. Lord na nowo odkrywał miejskie dźwięki. Były irytujące, choć przynosiły też ukojenie, jak szum pustej muszli przyłożonej do ucha. Słyszał bicie zegara na wieży, głuche dudnienie opustoszałych miejskich arterii pokrytych śliską breją i zatopionych w ciemnościach, szelest zamokłych gazet. Widział jaskrawo rozciągnięte smugi światła. Tego ranka, gdy uciekał z Łopatą, padał deszcz, więc okrojona i przytłumiona pamięć Lorda, która niczym pryszczę pokrywała obie półkule przygluszonego haloperydołem mózgu, odżyła w przedjesiennej wilgoci.

Lord przypomniał sobie cienką nitkę korytarza. I już tam był – na tym świeżo pomalowanym korytarzu, który przywracał pamięć zaćmionemu rozumowi. Próbował